

Naukowcy twierdzą, że Uran śmierdzi zgniłymi jajami

26 kwietnia 2018

Badania przeprowadzone z pomocą Obserwatorium Gemini na Hawajach wskazują, że atmosfera planety Uran zawiera związek chemiczny, który nadaje jej przykrego zapachu. Okazuje się bowiem, że w górnej warstwie chmur tego lodowego giganta znajduje się siarkowodór.



Naukowcy z kilku uniwersytetów z Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych badali atmosferę Urana korzystając z zintegrowanego spektrografu pola w bliskiej podczerwieni NIFS (Near-Infrared Integral Field Spectrometer). Udało się potwierdzić obecność siarkowodoru, który posiada charakterystyczny i bardzo nieprzyjemny zapach.

Już w latach 1990. poprzedniego wieku przypuszczano, że w atmosferze tej planety może znajdować się siarkowodór. Swoją drogą jest to ciekawa informacja i wcale nie chodzi tu o smród – górne warstwy chmur na Jowiszu i Saturnie, dla porównania, składają się głównie z amoniaku. Różnica w składzie może wskazywać, że Uran narodził się w nieco innych warunkach i w większej odległości od Słońca niż Jowisz i Saturn.

Badania chmur siarkowodorowych być może pozwolą zrozumieć jak formowały się planety zewnętrzne, a także jakie były początki Układu Słonecznego. Naukowcy próbują ustalić dlaczego Jowisz i Saturn to wielkie gazowe planety, podczas gdy Uran i Neptun są mniejszymi lodowymi gigantami.

Autorstwo: John Moll

Zdjęcie: NASA

Na podstawie: [NASA.gov](https://www.nasa.gov)

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)